

Nieczęsto oglądamy na polskich scenach sztuki **Carlo Gozzi**, największego antagonisty Goldoniego i gorącego apologety komedii dell'arte, a przecież świat baśni, który tworzył, i który stał się później natchnieniem muzyków i poetów, urzeka i dziś. To też dobrze się stało, że **Teatr Współczesny** pokazał nam „**Króla Jelenia**” i to w dodatku w reżyserii autentycznego Włocha — choć wykształconego w warszawskiej szkole teatralnej — **Giovanniego Pampiglione**. Któż lepiej niż Włoch mógłby pokazać uśmiech i poezję utworów swego rodaka, jej naiwność i poetycką fantastykę, któż lepiej mógł zaspokoić wymogi włoskiej komedii dell'arte?

Przedstawienie jest więc udane. Lekkie, zabawne, urokliwe. Ładna muzyka, nastrojowa i barwna scenografia, piękne kostiumy i świetna obsada aktorska: **Kazimierz Rudzki**, **Wiesław Michnikowski**, **Czesław Wollejko**, **Barbara Krafftówna**, **Maciej Englert**, **Jan Englert** i inni. (dw)